

Sygn. akt XXI Pa 504/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXI Wydział Pracy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Rzewuska
Sędziowie:	SO Ewa Wronka SO Monika Sawa (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Marlena Skonieczna

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 listopada 2017 r. w Warszawie

sprawy z powództwa N. T.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o ustalenie stosunku pracy

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie

z dnia 30 maja 2017 roku sygn. akt VII P 1840/15

1. oddała apelację;
2. zasądza od N. T. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Monika Sawa Bożena Rzewuska Ewa Wronka

Sygn.akt XXI Pa 504/17

UZASADNIENIE

Powódka N. T. pozwem z dnia 23 listopada 2015 r. wystąpiła przeciwko (...) S.A. w W. z roszczeniem o ustalenie, że w okresie od 15 lutego 2015 r. do 23 marca 2017 r. jej męża A. T. (1) łączył z pozwanym stosunek pracy w pełnym wymiarze czasu pracy, w zadaniowym systemie czasu pracy, jak również zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Argumentując na rzecz powództwa, powódka wskazała, że A. T. (1) współpracował ze stroną pozwaną w ramach stosunku pracy w sposób ciągły, stały i zorganizowany, a miejscem wykonywania pracy była filia w S.. Strona powodowa wskazała, że do obowiązków A. T. (1) należała m.in. sprzedaż części samochodowych, a także dodatkowe prace m.in. polegające na paleniu w piecu. Strona powodowa wskazała, że z uwagi na wysokie koszty mieszkania w W. A. T. (1) przystał

na propozycję pracodawcy bezpłatnego zamieszkania na terenie zakładu pracy i cały czas pozostawał w dyspozycji pracodawcy. Strona powodowa podkreśliła, że panu A. T. pracodawca powierzył mienie w postaci komputera służbowego. Uzasadniając interes prawny strona powodowa powołała się na treść orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2009 r. (sygn.. akt I PK 156/09) wskazując, że w powództwie o ustalenie istnienia stosunku pracy zawsze zawiera się interes prawny nie tylko aktualny ale i przyszły, nie tylko w sferze zatrudnienia lecz i ubezpieczenia społecznego.

Pozwana (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew podniosła zarzut braku legitymacji biernej procesowej pozwanego. Wskazał, że A. T. (1) nigdy nie był zatrudniony przez (...) S.A., jak również nie otrzymywał od tej spółki żadnego wynagrodzenia.

Postanowieniem z dnia 28 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych na wniosek powódki wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwana (...) sp. z o.o. w W..

Na rozprawie w dniu 13 grudnia 2016 r. pełnomocnik powódki sprecyzował żądanie pozwu domagając się ustalenia istnienia stosunku pracy z (...) sp. z o.o., natomiast w stosunku do (...) sp. z o.o. cofnął pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.

Pozwana (...) sp. z o.o. wniosła o oddalenie powództwa w całości, wskazując że strony nie łączył stosunek pracy i strona powodowa nie wykazała również istnienia interesu prawnego.

Postanowieniem z dnia 13 grudnia 2016 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych umorzył postępowanie w stosunku do pozwanego (...) S.A. w W..

Na rozprawie w dniu 18 maja 2017 r., strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z dnia 30 maja 2017 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo oraz zasądził od powódki N. T. na rzecz pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 180 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił, że (...) sp. z o.o. w W. był dystrybutorem części i akcesoriów samochodów oraz olejów i smarów dostarczanych przez (...) S.A. w W. w ramach umowy franczyzy.

Pozwany prowadził działalność dystrybucyjną w wynajmowanym (...) S.A. lokalu zlokalizowanym przy ul. (...), w S..

Znajdujący się w S. budynek był prywatną własnością pana I. S. (1) i jego współnika. Pan S. był współnikiem i prezesem spółki (...). Część pomieszczeń znajdujących się w tym budynku była podnajmowana przez (...) sp. z o.o. spółce (...) S.A. celem prowadzenia filii.

Wszystkie osoby współpracujące z (...) sp. z o.o. miały założoną własną działalność gospodarczą. Spółka (...) nie zatrudniała pracowników.

Na początku 2015 r. do prezesa (...) sp. z o.o. w W. I. S. (1) zadzwonił znajomy z pytaniem, czy byłaby możliwość, aby jego znajomy mógł przyjrzeć się jak działa i funkcjonuje branża pozwanego. Znajomy I. S. (1) powiedział mu, że osoba którą chce polecić, ma zamiar założyć własną firmę.

W lutym 2015 r. A. T. (1), obywatel Ukrainy skontaktował się z prezesem (...) sp. z o.o. w W. I. S. (1) powołując się na wspólnego znajomego. Pan S. oświadczył A. T., że możliwość zapoznania się z dystrybucją części samochodowych istnieje w S., w jednej z filii (...) S.A. Jednocześnie udzielił A. T. informacji jak wygląda logistyka, dobór części, sprzedaż i dobór dokumentów. Pan S. polecił panu D. T. aby pokazał panu T. jak wygląda specyfika prowadzenia takiej działalności. Pan T. miał się wszystkiemu przyglądać i uczyć się słownictwa branżowego. W trakcie rozmowy pan S. nie obiecywał panu T. umowy o pracę, nie było mowy o zatrudnieniu, nie ustalano żadnego wynagrodzenia.

W rozmowie w prezesem A. T. (1) zapewnił pozwanego, że ma mieszkanie w W..

W tamtym czasie spółka (...) nie miała potrzeby zatrudnienia pracownika. Pan S. powiedział panu T., że jeśli nauczy się i zacznie z nimi współpracę, to ma duże szanse na dobre obroty.

A. T. (1) przyjechał do S. i obserwował co robią akwizytorzy, nie przebywał w filii stale, wyjeżdżał i przyjeżdżał kiedy chciał. Nie przebywał w filii codziennie.

A. T. (1) bez pozwolenia nocował na terenie filii.

A. T. (1) nie był zatrudniony przy ocieplaniu i malowaniu budynku w S.. Budynek był wyposażony w automatyczny piec olejowy, który nie wymagał stałej obsługi.

Pozwany nie wydawał A. T. poleceń. A. T. (1) nie miał powierzonych żadnych zadań, nie przydzielono mu narzędzi pracy, a ponadto nie podlegał nadzorowi.

W dniu 23 marca 2015 r. w pomieszczeniu znajdującym się na trzecim piętrze budynku należącego do (...) sp. z o.o. doszło do powstania ogniska zapalnego, skąd przedostał się czad do pozostałych pomieszczeń, w tym do pokoju zajmowanego przez A. T. (1). A. T. (1) zmarł na skutek zatrucia tlenkiem węgla prawdopodobnie w wyniku nieumyślnego zaproszenia ognia. Zmarły został znaleziony przez pana D. T., który wezwał straż pożarną i policję.

Sąd Rejonowy wskazał, że stan faktyczny ustalił na podstawie przedstawionych przez strony dokumentów oraz ich kserokopii, których wiarygodności nie kwestionowała żadna ze stron postępowania, podstaw ku temu nie znalazł z urzędu także Sąd.

Odnosząc się do zeznań świadków : R. W. i D. T., Sąd wskazał, że dał im wiarę w całości wobec uznania ich za spójne, logiczne i zgodne z pozostałym materiałem dowodowym.

Podstawę czynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych stanowiły również zeznania słuchanego za pozwanego I. S. (1), które Sąd uznał za wiarygodne w całości, wobec ich potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, w tym zeznaniami świadków i złożonymi dokumentami.

Złożone przez I. S. zeznania w charakterze świadka zostały przez Sąd pominięte z uwagi na to, że doszło do zmiany podmiotowej po stronie pozwanej, co wiązało się z koniecznością przesłuchania go ponownie w charakterze strony.

Odnosząc się merytorycznie do wniesionego powództwa Sąd Rejonowy wskazał, że ciężar dowodu wykazania, że łączący strony stosunek prawny miał cechy stosunku pracy spoczywał na stronie powodowej.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. każdy może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Wystąpienie z powództwem o ustalenie jest dopuszczalne wtedy, gdy strona wykaże interes prawny w dochodzeniu takiego ustalenia. Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. występuje wówczas, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa; niepewność ta powinna być jednak obiektywna, tj. zachodzić według rozumnej oceny sytuacji, a nie tylko subiektywna, tj. według odczucia powoda. Interes ten należy rozumieć jako potrzebę wprowadzenia jasności co do konkretnego stosunku prawnego lub prawa – w celu ochrony przed grożącym naruszeniem sfery uprawnień powoda (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 1987 r., III CRN 57/87, OSNPG 1987, Nr 7, poz. 27).

Sąd Rejonowy podniósł, że decydujący dla korzystania z formy powództwa o ustalenie prawa lub stosunku prawnego jest wyłącznie interes prawny powoda, który stanowi kryterium zasadności wyboru tej formy ochrony praw. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, pojęcie interesu prawnego powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądów w celu zapewnienia należytego ochrony prawnej. Należy zatem pojmować go elastycznie, z uwzględnieniem celowościowej jego wykładni, konkretnych okoliczności danej sprawy i od tego czy w

drodze innego powództwa strona może uzyskać pełną ochronę (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02).

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem interes prawny nie występuje, gdy zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw i gdy występuje równocześnie inna forma ochrony praw powoda (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 listopada 2006 r., I CSK 252/06 PiP 2007/7/137, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r II CKN 201/97, MoP Nr 2/1998, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 1998 r. II CKN 572/97 wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 2000 r., II CKN 750/99, wyrok Sądu Najwyższego z 29 marca 2001 r., I PKN 333/00, Pr. i Pr Nr 2/2002, s. 43).

Sąd I instancji podniósł, że ma obowiązek badania z urzędu czy istnieje interes prawny powoda uzasadniający oparcie powództwa na art. 189 k.p.c., gdyż interes prawny jest materialnoprawną przesłanką powództwa o ustalenie. Co do zasady brak jest interesu prawnego w domaganiu się ustalenia, gdy stronie przysługuje roszczenie o zapłatę.

W ocenie Sądu powódka jako uprawniony członek rodziny ma interes prawny w żądaniu ustalenia istnienia stosunku pracy pomiędzy zmarłym A. T. (1), a pozwanym z tego powodu, że ustalenie to pozwoli powódce skorzystać z uprawnień z ubezpieczenia społecznego. Interes ten polega na uzyskaniu potwierdzenia zatrudnienia u pozwanego w ramach stosunku pracy z powodu konieczności usunięcia stanu niepewności co do charakteru łączącej strony umowy i jej konsekwencji dla sfery m.in. ubezpieczenia społecznego. Dopuszczalność ustalenia w takim przypadku istnienia stosunku pracy przyjął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 14 września 1998 roku sygn. akt. I PKN 334/98.

Sąd Rejonowy wskazał, że w dalszej kolejności konieczne było ustalenie, czy między zmarłym a pozwanym doszło do nawiązania stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p.

Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.).

Stosownie do art. 22 § 1 kodeksu pracy cechami charakterystycznymi dla stosunku pracy jest zatrudnianie pracownika za wynagrodzeniem i zobowiązanie go do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem. Niezbędnym warunkiem dla zakwalifikowania umowy zlecenia bądź innej umowy cywilnoprawnej jako umowy o pracę, jest ustalenie, że przeważający charakter mają cechy istotne dla umowy o pracę, jak: osobiste wykonywanie pracy, podporządkowanie pracownika, co do czasu, miejsca i sposobu wykonywania pracy, a także świadczenie tej pracy w warunkach obciążenia podmiotu zatrudniającego ryzykiem prowadzenia zakładu pracy.

Sąd wskazał, że w orzecznictwie podkreśla się, że o pracowniczym charakterze zatrudnienia nie decyduje rodzaj pracy, ale wykonywanie jej przede wszystkim w warunkach podporządkowania poleceniom pracodawcy, konkretyzującym czynności, które w ramach umówionego rodzaju pracy ma pracownik wykonać, a także wskazującym sposób oraz czas i miejsce ich wykonywania (tak m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 czerwca 1998r. I PKN 170/98 OSNP 1999/11/369).

Dalej Sąd podniósł, że nie może przy tym budzić wątpliwości, że o rodzaju stosunku prawnego łączącego strony decyduje nie nazwa, lecz rzeczywista wola stron, którą należy interpretować biorąc pod uwagę, stosownie do art. 65 kodeksu cywilnego w związku z art. 300 kodeksu pracy okoliczności, w których zostały złożone, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje.

Sąd podkreślił, że za szczególnie istotne elementy konstrukcyjne umowy o pracę uważa się obowiązek osobistego świadczenia pracy przez pracownika oraz element podporządkowania pracownika pracodawcy przez czas wykonywania pracy i na obowiązku pracownika stosowania się do dyspozycji pracodawcy.

Jednocześnie Sąd wskazał, że polski system prawny nie przewiduje przymusu zawierania umów o pracę zezwalając stronom na swobodne podejmowanie decyzji co do tego jaki charakter ma mieć ich współpraca, która może nastąpić

w ramach umowy quasi zlecenia, umowy o dzieło, umowy o świadczenie usług z osobą prowadzącą działalność gospodarczą, umowy cywilnej nienazwanej czy też w ramach stosunku pracy, który również może przybrać różne formy.

Sąd podkreślił, że w warunkach ustroju społeczno-ekonomicznego opartego na zasadach gospodarki rynkowej podstawowe znaczenie w obrocie prawnym ma autonomia woli stron kreująca swobodę umów. Oznacza to większy respekt dla woli podmiotów stosunków prawnych, lecz jednocześnie większą odpowiedzialność tych podmiotów za następstwa podejmowanych przez nie indywidualnych decyzji. Prowadzi to w obrocie prawnym do uszanowania intencji i woli stron, która znajduje wyraz bezpośrednio w składanych przez nie oświadczeniach woli, a zwłaszcza w zawartych przez nie umowach. Dotyczy to w jednakowym stopniu wszystkich umów, w tym także umów dotyczących świadczenia pracy.

Zatrudnienie nie musi mieć charakteru pracowniczego. Praca może być świadczona także na podstawie umów cywilnoprawnych (por. wyrok SN z 9 grudnia 1999 r., I PKN 432/99, OSNAPiUS 2001 nr 9, poz. 310). Nie narusza to art. 22 § 1 i § 1¹ k.p. O wyborze rodzaju podstawy prawnej zatrudnienia decydują zainteresowane strony (art. 353¹ k.c. w związku z art. 300 k.p.), kierując się nie tyle przesłanką przedmiotu zobowiązania, ile sposobu jego realizacji (por. wyrok SN z 13 kwietnia 2000 r., I PKN 594/99, OSNAPiUS 2001 nr 21, poz. 637).

Sąd Rejonowy zważył, że o charakterze prawnym danego stosunku zatrudnienia nie rozstrzyga jedynie nazwa umowy, ale przede wszystkim jej treść, jednakże nazwy umowy nie można zignorować, bo nazwa ta przynajmniej pośrednio świadczy o zgodnym celu i zamiarze stron umowy co do rodzaju kreowanego ową umową stosunku prawnego. Inaczej mówiąc, o istocie i charakterze stosunku prawnego wynikającego z umowy decyduje zamiar stron i cel umowy, jednak w razie wątpliwości co do tego, jaka była intencja stron (co do rodzaju umowy) za rozstrzygające należy uznać to, co znalazło wyraz w bezpośrednich oświadczeniach woli stron i w dokonanej przez nie kwalifikacji czynności prawnej, wyrażonej w nadanej jej nazwie. Wola stron obejmuje bowiem również samą nazwę czynności prawnej, na podstawie której można odtworzyć intencje (zgodny cel i zamiar) stron przy składaniu oświadczeń woli. Umowa cywilnoprawna z reguły określa nie stanowisko, na jakim następuje zatrudnienie, lecz rodzaj zlecanych czy powierzonych czynności. Nadana umowie określona treść nie przesądza o charakterze łączącego strony stosunku prawnego, ale nie można zakładać, że strony, mające pełną zdolność do czynności prawnych, miały zamiar zawrzeć umowę o innej treści (np. umowę o pracę), niż tę, którą zawarły (por. wyrok SN z 10 października 2003 r., I PK 466/02, Prawo Pracy 2004 nr 3, s. 35).

Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy niezbiecnie w ocenie Sądu Rejonowego świadczy, że A. T. (1) nigdy nie łączył z (...) sp. z o.o. stosunek pracy. Zeznania przesłuchanych w sprawie świadków R. W., D. T., jak również zeznania przesłuchanego w charakterze strony I. S. (1) nie wykazały, że A. T. (1) był w okresie od 15 lutego 2015 r. do 23 marca 2015 r. zatrudniony na podstawie umowy o pracę w (...) sp. z o.o. Sąd podniósł, że nie kwestionując okoliczności, że A. T. (1) w powyższym okresie przebywał w S. na terenie filii (...) S.A., to nie można uznać, że świadczył pracę na rzecz (...) sp. z o.o. Tym bardziej zdaniem Sądu Rejonowego nie świadczy o tym fakt, że zwłoki A. T. (1) zostały znalezione w budynku, gdzie pozwany prowadził działalność dystrybucyjną. Przesłuchiwanie w sprawie świadkowie i I. S. (1) zgodnie przyznali, że A. T. (1) przyjechał do S., aby przyjrzeć się i bliżej poznać specyfikę pracy w branży dystrybucji części samochodowych, gdyż zamierzał otworzyć własną firmę, a strona powodowa nie przedstawiła żadnych kontrdowodów, aby tezę tę obalić. I. S. (1), jako osoba z którą skontaktował się A. T. (1), stanowczo zaprzeczył okoliczności jakoby obiecywał zatrudnienie A. T. (1) na podstawie umowy o pracę. Ustaleń w tym przedmiocie nie potwierdzili świadkowie, wskazując, że A. T. (1) przebywał w S. jedynie aby poznać specyfikę działalności pozwanego. Sąd zauważył, że żadna z przesłuchanych osób, nie była świadkiem wydawania mu poleceń, czy powierzania jakichkolwiek zadań. Nieprawdziwe są w ocenie Sądu twierdzenia pozwu, jakoby powód miał zostać zatrudniony przy obsłudze pieca. Jak bowiem wynikało z zeznań świadków i pozwanego, piec był automatyczny i nie potrzebował stałej obsługi.

Sąd Rejonowy podniósł, że postępowanie dowodowe nie potwierdziło, aby ktokolwiek obiecywał A. T. zawarcie umowy o pracę, aby uzgodniono warunki takiej umowy, ani by była ona wykonywana. Strona powodowa nie wykazała,

aby A. T. miał obowiązek świadczenia pracy codziennie, w wyznaczonych przez pozwanego godzinach, pod stałym nadzorem i kierownictwem pozwanego. Z materiału dowodowego nie wynika także, aby wykonywał na rzecz pozwanej jakiegokolwiek usługi czy prace.

Sąd wskazał, że stosownie do art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zachowana nadal w przywołanym przepisie możliwość dopuszczenia dowodu z urzędu stanowi jedynie wspierające uprawnienie Sądu. Może być ono wykorzystywane tylko w szczególnie wyjątkowych sytuacjach, zaś Sąd nie może zastępować stron w wypełnianiu ich procesowych obowiązków. Takie działanie Sądu z urzędu może być odbierane jako naruszenie prawa do bezstronnego Sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 roku, sygn. akt V CKN 175/2000, OSP 2001, zesz. 7-8, poz. 116). W realiach rozpoznawanej sprawy, skoro strona powodowa twierdziła, że A. T. (1) łączył z pozwanym stosunek pracy, to w celu wygrania sprawy powinna była przedłożyć dowody potwierdzające ten fakt. Tymczasem, ani zeznania zawnioskowanych przez powódkę świadków ani zresztą zeznania pozwanego, jak również dokumenty dołączone do akt sprawy, nie potwierdzają prezentowanego przez powódkę w tym przedmiocie stanowiska.

Z powyższych względów Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd wskazał, że na koszty w niniejszej sprawie składało się wynagrodzenie pełnomocnika strony pozwanej obliczone w oparciu o § 11 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w brzmieniu obowiązującym na datę wytoczenia powództwa na kwotę 180 zł.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka, zaskarżając go w całości i wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku oraz zasądzenie na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że powódka nie wywiązała się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z której wywodzi skutki prawne, tj. z obowiązku wykazania, że stosunek zobowiązaniowy łączący A. T. (1) i pozwanego był stosunkiem pracy, podczas gdy powódka zaoferowała logiczne, wzajemnie uzupełniające się dowody potwierdzające, że A. T. (1) i pozwanego łączył stosunek pracy;

2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wyprowadzenie faktu, że A. T. (1) nie pozostawał w stosunku pracy, z dowodów w postaci zeznań świadków i przesłuchania strony pozwanej, którzy twierdzili, że A. T. (1) wykonywał swoje czynności w ramach odbywanego „szkolenia”, podczas gdy czasookres tego „szkolenia” oraz forma jego organizacji przesądzają o fakcie, że w istocie był to stosunek pracy;

3. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego w celu ustalenia faktów mających znaczenie dla sprawy, a w szczególności brak odniesienia się Sądu do formy świadczenia usług przez A. T. (1), o której mówili przesłuchiwani w sprawie świadkowie, tj. „szkolenia”, podczas gdy wskazane „szkolenie” było w istocie stosunkiem pracy;

4. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. przepisu art. 22 § 1 k.p. w zw. z art. 22 § 1¹ k.p. oraz art. 22 § 1² k.p., poprzez błędną wykładnię, wyrażającą się w nieprawidłowym uznaniu przez Sąd, że sposób wykonywania przez A. T. (1) czynności na rzecz pozwanego odbiegał od zasad świadczenia usług na podstawie umowy o pracę, a w szczególności uznanie, że czynności wykonywane przez A. T. (1) nie spełniały kryteriów określonych w art. 22 § 1 k.p., podczas gdy A. T. (1) wykonywał swoje czynności w warunkach:

a. podporządkowania, albowiem strony uzgodniły, że A. T. (1) wykonywać będzie czynności w zakresie m.in. sprzedaży części samochodowych w salonach sprzedaży (od poniedziałku do piątku w godzinach od 9 do 18 oraz w soboty od 9

do 14), wykonywania innych powierzonych mu czynności, takich jak malowanie budynku filii w S., czy prace związane z ogrzewaniem (paleniem w piecu) budynku filii;

b. obowiązku osobistego wypełniania obowiązków;

c. ryzyka ponoszonego przez pozwaną związanego z pełnieniem przez A. T. (1) obowiązków, albowiem A. T. (1) nie odpowiadał samodzielnie za powierzone mu mienie;

d. świadczenia usług w sposób ciągły, albowiem A. T. (1) wykonywał swoje usługi w okresie od 15 lutego 2015 r. do 23 marca 2015 r. w pełnym wymiarze czasu pracy, w zadaniowym systemie czasu pracy.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXI Wydział Pracy zważył, co następuje:

apelacja jest nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Okręgowego wyrok Sądu I instancji jest prawidłowy. Sąd odwoławczy podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne. Sąd odwoławczy aprobuje również ocenę prawną przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W okolicznościach sprawy nie występują jakiegokolwiek przesłanki mogące wyrok ten wzruszyć, a w szczególności te, które Sąd odwoławczy bierze pod uwagę z urzędu (art. 378 § 1 k.p.c.).

Zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. jest nieuzasadniony.

Zgodnie z zasadami procesu cywilnego ciężar gromadzenia materiału dowodowego spoczywa na stronach (art. 232 k.p.c., art. 3 k.p.c., art. 6 k.c.) Jego istota sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Z przepisu art. 6 k.c. wynika ogólna reguła, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Tzw. fakty negatywne mogą być dowodzone za pomocą dowodów przeciwnych, których istnienie wyłącza twierdzoną okoliczność negatywną. W związku z tym w doktrynie przyjmuje się następujące reguły odnoszące się do rozkładu ciężaru dowodu: a) faktów, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie (tworzących prawo podmiotowe) powinien w zasadzie dowieść powód; dowodzi on również fakty uzasadniające jego odpowiedź na zarzuty pozwanego; pozwany dowodzi fakty uzasadniające jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda; b) faktów tamujących oraz niweczających powinien dowieść przeciwnik tej strony, która występuje z roszczeniem, czyli z zasady - pozwany (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2003 r., II CKN 1409/00, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 113; wyrok SN z 2004.10.13 III CK 41/04 LEX nr 182092). Art. 6 k.c. określa więc reguły dowodzenia, tj. przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, przy czym Sąd nie ma obowiązku dążenia do wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności sprawy oraz nie jest zobowiązany do zarządzania dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Nie ma też obowiązku przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na tej stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2003 r., sygn. akt I ACa 1457/03, OSA 2005/3/12; wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 r., sygn. akt I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/poz. 76).

W świetle powyższego, uznać należało, iż Sąd I instancji nie naruszając ustawowych reguł rozkładu ciężaru dowodu w niniejszym postępowaniu (art. 232 k.p.c.) słusznie uznał, iż strona powodowa nie wywiązała się z obciążającego ją obowiązku dowodowego wykazania zasadności dochodzonego roszczenia o ustalenie istnienia stosunku pracy pomiędzy A. T. (2) a pozwanym. Podkreślić należy, że same twierdzenia strony nie stanowią dowodu. W apelacji podniesiono, że powódka zaoferowała logiczne, wzajemnie uzupełniające się dowody potwierdzające, że A. T.

(2) i pozwanego łączył stosunek pracy. Powódka nie wskazuje jednakże które konkretnie dowody w jej ocenie potwierdzały powyższe. Zgromadzony materiał dowodowy w sposób jednoznaczny przeczy zaś twierdzeniom powódki. Decydujące znaczenie w rozpoznawanej sprawie miały zeznania świadków R. W., D. W. i za pozwanego: I. S. (1), które zostały przez Sąd ocenione zgodnie z regułami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c..

Podniesiony zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. i art. 227 k.p.c. jest nieuzasadniony. Wskazać należy, że przepis art. 233 § 1 k.p.c. ustanawia zasadę swobodnej oceny dowodów, w myśl której sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów stosownie do własnego przekonania, w oparciu o wszechstronne rozważenie zebranego w sprawie materiału, a więc biorąc pod uwagę wszystkie dowody przeprowadzone w postępowaniu oraz wszelkie - mające znaczenie dla ich mocy i wiarygodności - okoliczności towarzyszące ich przeprowadzaniu (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2002 r., IV CKN 1218/00, niepubl., LEX nr 80266). Granice swobodnej oceny dowodów winny być wyznaczone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, w świetle których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych, a wiążąc ich moc i wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, Nr 17, poz. 655).

W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy dokonując oceny materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, nie dopuścił się naruszenia wskazanych reguł. Wnioski Sądu I instancji zostały logicznie powiązane z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. Sąd ten nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów i nie popełnił błędów w logicznym rozumowaniu. Wywody apelacji stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami tego Sądu, gdyż strona apelująca nie przedstawiła wniosków ani środków dowodowych mogących podważyć trafność ustaleń Sądu I instancji. Apelujący przeciwstawia bowiem ocenie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji swoją analizę zgromadzonego materiału dowodowego i własny pogląd na sprawę prezentując własną ocenę materiału dowodowego i własne ustalenia, z pominięciem okoliczności dla niego niewygodnych lub nie odpowiadających jego wersji zdarzeń. Tymczasem prawidłowo zrealizowanym zadaniem Sądu Rejonowego było przeprowadzenie całościowej oceny zebranego w sprawie materiału, ponieważ tylko taka mogła dać pełny obraz spornych okoliczności. Podkreślić zaś należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym wnioski to ocena nie narusza reguł wyrażonych w art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 4 września 2014 r. IACA 562/14).

Sąd Okręgowy w pełni podziela ocenę Sądu Rejonowego, że z zeznań świadków: R. W., D. T. i za pozwanego I. S. (1) nie wynika, aby ktokolwiek obiecywał A. T. zawarcie umowy o pracę, aby uzgodniono warunki takiej umowy, ani by była ona wykonywana. Z zeznań przesłuchanych w sprawie ww. świadków i I. S. (1) wynika, że A. T. (2) przebywał na terenie filii (...) S.A. w S., aby przyrzeć się i bliżej poznać pracę w branży dystrybucji części samochodowych, gdyż zamierzał otworzyć własną firmę. Żadna z przesłuchanych osób nie była świadkiem wydawania mu poleceń, czy powierzania jakichkolwiek zadań. W ocenie Sądu Okręgowego powyższe zeznania są wiarygodne również w świetle zasad doświadczenia życiowego w sytuacji, gdy, jak wynika z prawidłowych ustaleń Sądu, wszystkie osoby współpracujące z (...) sp. z o.o. miały założoną własną działalność gospodarczą i spółka ta nie zatrudniała pracowników. W niniejszej sprawie nie został przedstawiony żaden kontrdowód w tym zakresie. W tej sytuacji same twierdzenia strony odwołujące się do zasad logiki, czy doświadczenia życiowego nieoparte dowodami są niewystarczające do przyjęcia odmiennych ustaleń. Nawet uzasadnione wątpliwości, czy w świetle zasad doświadczenia życiowego możliwe byłoby, aby pozwany nie zauważył, że A. T. (2) nocował w budynku na terenie filii w S. nie może skutkować uznaniem, że łączył go z pozwaną stosunek pracy.

W apelacji podniesiono, że do obowiązków A. T. (2) należała m.in. sprzedaż części samochodowych w salonach sprzedaży spółki od poniedziałku do piątku w godzinach od 9 do 18 oraz w soboty od 9 do 14.00 a ponadto w ramach powierzonych obowiązków A. T. (2) wykonywał inne powierzone mu czynności, takie jak malowanie budynku w filii w S., czy prace związane z ogrzewaniem (paleniem w piecu) budynku filii. Okoliczności te nie zostały jednakże potwierdzone w materiale dowodowym, gdyż zeznania ww. świadków i za pozwanego I. S. (1) przeczą powyższym

twierdzeniom. Zarówno świadek D. T. jak i R. W. w swoich zeznaniach wskazywali również na słabą znajomość języka polskiego przez A. T. (2). Trudno byłoby zatem w świetle zasad doświadczenia życiowego uznać, że powierzono by mu sprzedaż części samochodowych, co wymagało kontaktu z klientem oraz znajomości specjalistycznego słownictwa. Z materiału dowodowego nie wynika, aby A. T. (2) wykonywał na rzecz pozwanej jakiegokolwiek usługi czy prace. Z zeznań świadka D. T. wynika wprost, że A. T. (2) nie miał wydzielonego swojego stanowiska pracy, nie miał przydzielonych narzędzi pracy, laptopa. Siedział on przy stanowiskach pracy na których byli obecni akwizytorzy i obserwował ich pracę. Ponadto z zeznań tego świadka wynikało, że A. T. (2) był w filii w różnych porach dnia i nie codziennie (k. 178 – 180, transkrypcja k. 238 – 241)

Jeszcze raz należy podkreślić, że strona powodowa poza samymi twierdzeniami nie zaoferowała żadnych dowodów, w których podnoszone przez nią twierdzenia znalazłyby potwierdzenie. Samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

Chybione w tej sytuacji są zarzuty naruszenia art. 22 § 1 k.p. w zw. z art. 22 § 1¹ k.p. oraz art. 22 § 1² k.p. Kryteria, jakimi kieruje się Sąd, ustalając czy między stronami istniał stosunek pracy, wynikają z art. 22 k.p. Wynika z niego, że przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (22 § 1 k.p.). Podkreślenia przy tym wymaga, że zatrudnienie na takich warunkach jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy (§1¹) i nie jest dopuszczalne zastąpienie umowy o pracę umową cywilnoprawną przy zachowaniu warunków wykonywania pracy, określonych w art. 22 §1² k.p.). Z przywołanego przepisu wynikają następujące cechy stosunku pracy: (1) odpłatność, (2) osobiste świadczenie pracy przez osobę fizyczną, (3) wykonywanie pracy określonego rodzaju, w sposób ciągły i powtarzający się, (4) wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy i na jego ryzyko, (5) wykonywanie pracy pod kierownictwem pracodawcy, (6) wykonywanie pracy w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę. Wszystkie te elementy muszą zająć łącznie, a brak jednego z nich zasadniczo wyklucza przyjęcie, że nawiązany został stosunek pracy. Zgodnie z ogólną zasadą postępowania cywilnego (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.) ciężar wykazania wszystkich powyższych okoliczności spoczywał na powódce. W tym miejscu zdecydowanie podkreślić trzeba, że nie można na podstawie powołanego przepisu konstruować swoistego domniemania istnienia stosunku pracy, o ile przeciwnik procesowy nie wykaże faktu przeciwnego. Z materiału dowodowego nie wynika, aby A. T. (2) wykonywał jakiegokolwiek czynności na rzecz pracodawcy, że miał przydzielone jakieś obowiązki czy zadania. Nie sposób zatem stwierdzić, aby wykonywał on osobiście, odpłatnie pracę określonego rodzaju, w sposób ciągły i powtarzający się, na rzecz pozwanej i na jej ryzyko pod jego kierownictwem w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak na wstępie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 108 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wskazaną w art. 98 § 1 k.p.c. Zgodnie z art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez Sąd osobistego stawiennictwa strony. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej, ustalono na podstawie §9 ust. 1 pkt. 1 w zw. z §10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

Monika Sawa Bożena Rzewuska Ewa Wronka

Zarządzenie: odpis doręczyć pełnomocnikowi powódki.